

MICHAŁ JARNOT

WADOWICE W AKTACH C.K. STAROSTWA W BIAŁEJ – SKAWA ORAZ MOST NA SKAWIE W WADOWICACH W II POŁOWIE XIX W.¹

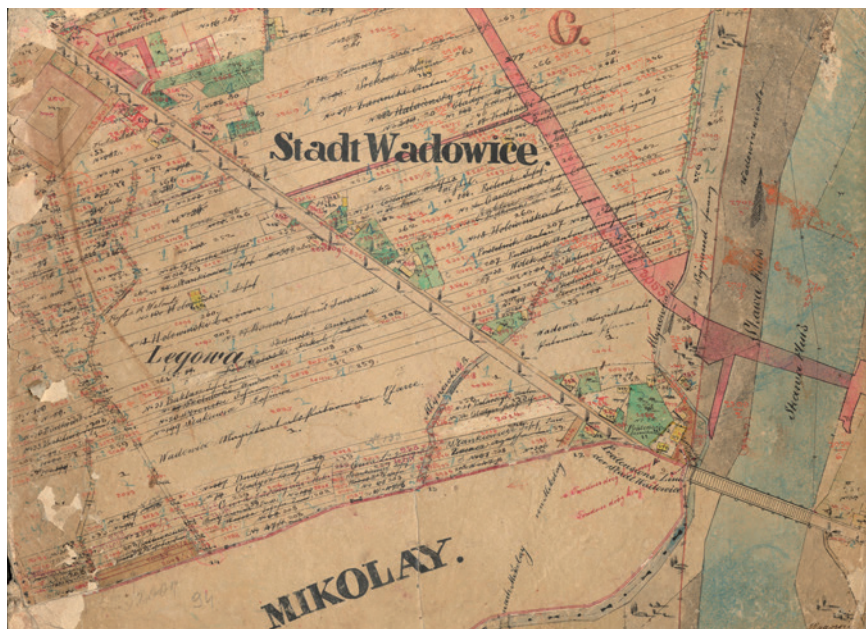
Wertując akta C.K. Starostwa w Białej, można natrafić na dokumentację dotyczącą rzeki Skawy oraz mostów, które na tej rzece w powiecie wadowickim funkcjonowały. Szczególnie warte uwagi są epizody historyczne związane ze Skawą oraz mostem w Wadowicach. Epizody te dotyczą przede wszystkim zagrożenia powodziowego, jakie Skawa stwarzała dla Wadowic. Zagrożenie to było szczególnie groźne nie tyle dla centrum miasta, ile dla jego przedmieść, przez które Skawa przepływała².

W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na odezwę z 8 lipca 1885 r. wystosowaną do C.K. Starostwa w Białej przez starostę wadowickiego. W odezwie tej pisał on: „Nagły i gwałtowny przyływ wody w odnodze³ rzeki Skawy pod Wadowicami spowodował w dniu wczorajszym zerwanie mostu N 86 pod Wadowicami tudzież mostu nad Cedronem. Zastanowiona [oryg.] wskutek tego całkowicie komunikacja na drodze Wadowicko-Krakowskiej winna być jak najrychlej doprowadzona do trwałej komunikacji o czem Wys.[okie] Prezydium c.k. Namiestnictwa jest zawiadomione. Gdy przerwa w komunikacji naraża na znaczne szkody stosunki ekonomiczne i handlowe tutejszego powiatu – uprasza się Św.[ietne] c.k. Starostwo

¹ Niniejszy artykuł jest drugim tekstem napisanym w ramach serii „Wadowice w aktach C.K. Starostwa w Białej”. Pierwszy został opublikowany w numerze 25 „Wadovianów” z 2022 r. (M. Jarnot: *Wadowice w aktach C.K. Starostwa w Białej – sprawa Izydora Daniela z lat 1886-1887*, „Wadoviana. Przegląd historyczno-kulturalny”, 2022, nr 25, s. 208-212). Powody, dla których miasto Wadowice oraz powiat wadowicki są obecne w aktach C.K. Starostwa w Białej, wynikają z tego, że w drugiej połowie XIX w. funkcjonował okręg budowniczy w Białej, który swoją właściwością obejmował powiaty bialski, żywiecki oraz wadowicki. Zadania wynikające z istnienia tego okręgu realizował bialski starosta. Szerzej na ten temat można przeczytać w wyżej wymienionym artykule. Autor składa podziękowanie dr. Karolowi Witkowskiemu za cenne uwagi dotyczące tematyki niniejszego tekstu.

² W sprawie zagrożenia powodziowego w Wadowicach patrz: K. Meus, *Wadowice 1772-1914. Studium przypadku miasta galicyjskiego*, Kraków 2013, s. 437-442.

³ Możliwe, że w tym przypadku jest mowa o potoku Kleczanka.



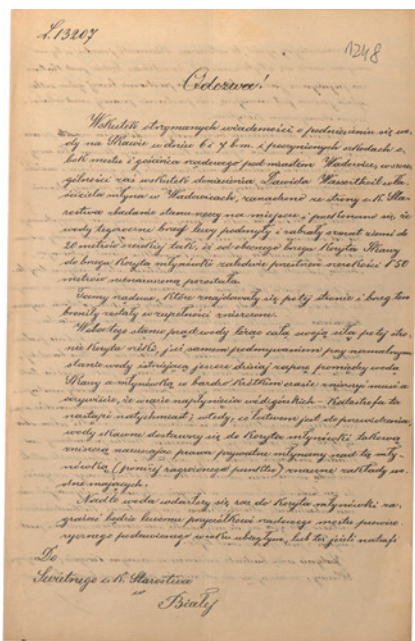
Fragment mapy katastralnej Wadowic z 1845 r. przedstawiający rejon mostu na Skawie
 Źródło: APB-B, zespół nr 13/669 Zbiór map katastralnych, sygn. 30, s. 94

o rychłe zarządzenie, aby rzeczone mosty w jak najprędszym czasie trwale naprawione zostały. Zarazem nadmienia się, iż wspomniana c.k. Sekcja równocześnie wezwaną została do bezzwłocznego urządzenia tymczasowego przejścia dla pieszych przez mosty zerwane⁴. Z ramienia białskiego Starostwa C.K. Inżynier Powiatowy zarządził w miejscu zerwanych mostów budowę tymczasowych przepraw. Natomiast budowa stałych mostów miała zostać wykonana w najbliższym czasie⁵.

Kolejna historia związana z tematem niniejszego artykułu wydarzyła się w 1892 r. Wtedy to po uszkodzeniach, jakie wezbrana Skawa wyrządziła w konstrukcji mostu w Wadowicach, zdecydowano się postawić nową przeprawę. Most miał być prowizoryczny – czyli tymczasowy – jednak niemal od razu założono, że budowa stałego mostu szybko nie dojdzie do realizacji. Stary most został całkowicie zamknięty dla ruchu. Jego stan („bardzo przegniły”) groził zawaleniem i obawiano się, że może

⁴ Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej (dalej: APB-B), zespół nr 13/689 Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej (dalej: StB), sygn. 61, s. 1584.

⁵ APB-B, StB, sygn. 61, s. 1583.



Pierwsza strona odezwy C.K. Starostwa w Wadowicach z 1893 r.

Źródło: APB-B, zespół nr 13/689 Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej, sygn. 85, s. 1248

wany przez drogomistrza na 1001,40 złr. Jednak w toku załatwiania sprawy licytacji wartość ta została obniżona do ponad 300 złr. Należy zaznaczyć, że od razu założono, iż osoby biorące udział w licytacji i oferujące najwyższą cenę będą zobowiązane do rozebrania wciąż istniejącego mostu.

uszkodzić nową przeprawę⁶. Dlatego też zdecydowano o rozebraniu uszkodzonego mostu. W wodzie miały pozostać tylko „pale jarzmowe i kobylicowe⁷ oraz kaptury”, które mogły stanowić ochronę nowego prowizorycznego mostu przed ewentualnym wezbraniem wody⁸. Materiał po rozebraniu moście zdecydowano się sprzedać na publicznej licytacji⁹. W styczniu Jan Sikorski – drogomistrz C.K. Sekcji Drogowej w Wadowicach, przesłał do C.K. Starostwa w Białej wykaz drewna będącego przedmiotem licytacji. Wykaz ten był podzielony na cztery części w zależności od tego, którego fragmentu mostu dotyczyły: część I – belki główne prężone, część II – konstrukcja podpokładowa, część III – opierzenie mostu, część IV – pokład mostu. Wykaz zawierał informacje o wymiarach poszczególnych kawałków drewna, jego ilości oraz szacunkowej wartości. Pod

⁶ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1370.

⁷ Pale jarzmowe chroniły most przed naprężeniami, natomiast pale kobylicowe zabezpieczały przez uderzeniami spływającej kry lodowej.

⁸ APB-B, StB 85, s. 1368.

⁹ Licytacje tego typu nie były nowością. Urządzano je co jakiś czas po robotach konserwacyjnych przeprowadzanych na publicznych drogach i mostach. Na przykład w 1881 r. C.K. Sekcja Drogowa w Oświęcimiu zorganizowała licytację drewna pozostałego po pracach konserwacyjnych na „trakcie kęckim” oraz po odbudowie kobylicy przy moście w Oświęcimiu (APB-B, StB, sygn. 56, sprawa nr 8616). W tym samym roku w taki sposób sprzedano drewno z prac konserwacyjnych na drogach podległych C.K. Sekcji Drogowej w Wadowicach (APB-B, StB, sygn. 57, sprawa nr 6751). W 1886 r. urządzono licytację w Kleczy Dolnej. Jej przedmiotem było drewno pozostałe po konserwacji dwóch mostków. W tym samym roku odbyły się podobne licytacje w obrębie działania wszystkich sekcji drogowych okręgu budowniczego w Białej i jest to jedyny przypadek, gdy autor niniejszego tekstu natrafił na protokoły z tychże licytacji (APB-B, StB, sygn. 68, sprawa nr 24399).

Z początkiem maja w C.K. Starostwie w Białej opracowano coś na wzór regulaminu mającej się odbyć licytacji. Treść regulaminu przedstawia się następująco:

„Warunki licytacyjne sprzedaży i rozebrania drzewa z wierzchniej konstrukcji starego mostu N 592 na Skawie pod Wadowicami.

§ 1

Przedmiotem sprzedaży są wszystkie części składowe drewniane wierzchniej konstrukcji mostu N 592 na Skawie pod Wadowicami, które nabywca sam własnym kosztem ma rozebrać. Wyjątek od kupna stanowią a) 13 sztuk legarów 32/32 cm w łącznej długości 174 m, które spośród materyału c.k. inżynier lub c.k. drogomistrz wybierze, b) wszystkie pale jarzmowe i lodowcowe¹⁰, c) wszystkie kaptury na jarzmach i lodowcach, d) opierzenie jarzem i lodowców, e) wszystkie żelazne części mostu.

§ 2

Powyższe części do sprzedaży przeznaczone będą sprzedawane w drodze ustnej licytacji na dniu 25 maja o 11tej przed południem przy moście w Wadowicach, a przedmiot sprzedaży oddany zostanie na własność najwięcej dającymu.

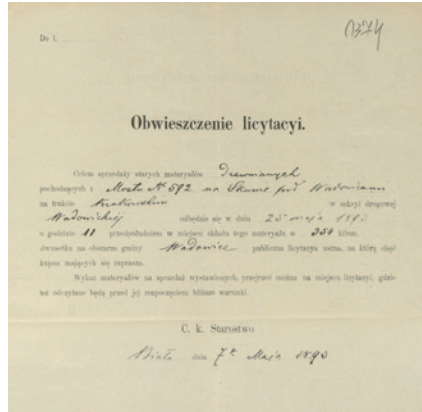
§ 3

Cena wywołana wynosi 312 zł 86 ctów, a chęć mający przystąpić do licytacji winni złożyć do rąk przeprowadzającego licytację wadium w kwocie 100 złr. Nabywca jest obowiązany ofiarowaną kwotę kupna na ręce przeprowadzającego licytację zaraz gotówką złożyć zaś nabyty materiał w przeciągu 1 miesiąca swoim kosztem rozebrać i uprzętnąć.

§ 4

Jeśli nabywca wymogom § 3 zadość nie uczynił to w pierwszej kolei traci złożone wadium a jeżeliby w oznaczonym terminie nie rozebrał i usunął z miejsca składu rządowego materyału to na koszt nabywcy takowe będzie usunięte.

§ 5



Obwieszczenie z 1893 r. o licytacji drewnianych elementów mostu na Skawie
Źródło: APB-B, zespół nr 13/689 Starostwo Powiatowe w Białej Krakowskiej, sygn. 85, s. 1374

¹⁰ Inaczej pale kobylicowe.

Nabywca starego drzewa ma po rozebraniu mostu znieść swoim kosztem wszystkie części żelazne z mostu i 13 sztuk legarów do magazynu znajdującego się obok mostu w Wadowicach i oddać takowe c.k. drogomistrzowi.

§ 6

Za podaną w wykazie ilość i jakość wystawionych na sprzedaż materiałów, ani też za ich całość od chwili nabycia do uprzątnięcia nie ręczy się.

§ 7

Do rozbierania należy użyć ludzi, którzy z takimi robotami są obeznani, gdyż nabywca materiału na wszelkie wypadki jest odpowiedzialny¹¹.

7 maja 1893 r. C.K. Starostwo w Białej wydało obwieszczenie o licytacji „materiałów drewnianych pochodzących z mostu N 592 na Skawie pod Wadowicami”¹². Tym samym zawiadomiono o licytacji C.K. Starostwo w Wadowicach oraz C.K. Sekcję Drogową w Wadowicach w celu rozpowszechnienia tej informacji w mieście oraz okolicznych gminach. Licytacją miał zająć się C.K. Inżynier Powiatowy Klemens Lewicki¹³.

Licytacja odbyła się w oznaczonym terminie. Drzewo z mostu zostało sprzedane za kwotę 510 złr. Uzyskana kwota została wpłacona do C.K. Urzędu Powiatowego w Białej na rzecz funduszu drogowego. Niestety na podstawie analizowanych akt nie można stwierdzić, kto brał udział w licytacji i kto ją wygrał. Protokół licytacyjny sporządzony przez inż. Lewickiego został przekazany bialskiemu staroście, ten zaś przesłał go wraz z inną dokumentacją dotyczącą licytacji (obwieszczenie, warunki licytacyjne, szacunkowy wykaz, kwit kasowy) C.K. Namiestnictwu we Lwowie¹⁴.

W czasie kiedy przygotowywano licytację, w Wadowicach miało miejsce kolejne wezbranie wód Skawy. 31 maja 1893 r. C.K. Drogomistrz meldował bialskiemu staroście „że wskutek nagłego wezbrania wody na rzece Skawie, tj. na dniu 26 maja r.b. poczyniła woda na lewym brzegu nad mostem bardzo znacznie zerwania brzegów”¹⁵. W czerwcu 1893 r. drogomistrz ponownie zameldował bialskiemu starostwu o tych szkodach. Skutkiem wezbrania rzeki w okolicach mostu został zerwany brzeg w taki sposób, że sama rzeka niebezpiecznie zbliżyła się do płynącej w tej okolicy młynówki (na odległość ok. metra). Ponadto woda zerwała i całkowicie zniszczyła dwie tamy¹⁶

¹¹ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1376-1378.

¹² APB-B, StB, sygn. 85, s. 1374.

¹³ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1381-1382.

¹⁴ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1364-1365.

¹⁵ APB-B, StB, sygn. 86, s. 152.

¹⁶ Pod terminem tym kryje się tzw. narzut kamienny zabezpieczający brzeg rzeki.

zabezpieczające brzeg rzeki. Stan taki zagrażał prowizorycznemu mostowi w Wadowicach, postawionemu w 1892 r.¹⁷

C.K. Starostwo w Białej prowadziło wówczas korespondencję w sprawie zabezpieczenia budowli wodnych w Wadowicach na Skawie. Na miejsce wyrządzonych przez wodę szkód oddelegowano Feliksa Glatmana (C.K. Adiunkta Budowniczego) w celu zbadania szkód oraz przedstawienia wyników badań, do zaprojektowania regulacji rzeki¹⁸. Kontaktowano się również z C.K. Namiestnictwem w sprawie kosztów budowy stałego mostu w Wadowicach¹⁹. Koszty te miały być oszacowane m.in. na podstawie specjalnie sporządzonych cenników. Cenniki zawierały płace dzienne murarza, cieśli, kamieniarza, kamiennika (górnika), jakie obowiązywały w Wadowicach, a także ceny materiałów murarskich (czyli kamienia łamanego i ciosów z kamieniołomów w Targanicach i Inwałdzie), drewna budowlanego oraz tarcicy, materiałów do budowli wodnych (tzn. faszyny), a także ceny gwoździ czy obróbki żelaznej. Bialskie Starostwo przesłało także C.K. Namiestnictwu plany budowy prowizorycznego mostu z 1892 r. oraz plany sytuacyjne rzeki Skawy w Wadowicach (które prawdopodobnie nie zostały zwrócone, ponieważ nie zachowały się w aktach)²⁰.

C.K. Starostwo w Białej było także w kontakcie ze swoim odpowiednikiem w Wadowicach. Na szczególną uwagę zasługuje odezwa, jaką C.K. Starostwo w Wadowicach wystosowało 13 czerwca 1893 r. w związku z niedawnym wezbraniem Skawy. Odezwa ta udowadnia, że wyżej wspomniane zawiadomienie C.K. Sekcji Drogowej w Wadowicach nie było gołosłowne i wskazywało na poważny problem, który mógł doprowadzić do katastrofy. Odezwa ta, ze względu na swoją treść oraz styl zostanie w całości zacytowana:

„Do Świetnego c.k. Starostwa w Białej. Odezwał!

Wskutek otrzymanych wiadomości o podniesieniu się wody na Skawie w dniu 6 i 7 b.m. i poczynionych szkodach obok mostu i gościńca rządowego pod miastem Wadowice, w szczególności zaś wskutek doniesienia Dawida Wassertheil właściciela młyna w Wadowicach, zarządzone ze strony c.k. Starostwa zbadanie stanu rzeczy na miejscu i przekonano się, że wody tegoroczne brzeg lewy podmyły i zabrały szmat ziemi do 20 metrów szerokiej tak, iż od obecnego brzegu koryta Skawy do brzegu koryta młynówki zaledwie przestrzeń szerokości 1,50 metrów nieruszoną została.

Tamy rządowe, które się znajdowały po tej stronie i brzeg ten broniły zostały w zupełności zniszczone.

¹⁷ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1252.

¹⁸ APB-B, StB, sygn. 86, s. 152.

¹⁹ Równolegle prowadzono korespondencję w sprawie budowy mostu na rzece Białce w Białej.

²⁰ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1245-1247, 1254-1257.

Wobec tego stanu prąd wody leżąc całą swoją siłą po tej stronie koryta rzeki, już samem podmywaniem przy normalnym stanie wody istniejącą jeszcze dzisiaj zaporę pomiędzy wodą Skawy a młynówką w bardzo krótkim czasie zniszczyć musi a oczywiście, że w razie napłynięcia wód górskich – katastrofa ta nastąpi natychmiast; wtedy, co łatwe jest do przewidzenia, wody skawne dostawszy się do koryta młynówki takową zniszczą naruszając prawa prywatne młynarzy nad tą młynówką (poniżej zagrożonego punktu) znaczne zakłady wodne mających.

Nadto woda wdarłszy się raz do koryta młynówki zagrażać będzie lewemu przyczółkowi rządowego mostu prowizorycznego postawionego w roku ubiegłym lub też jeżeli natrafi na znaczniejszy opór, to wtenczas kierunek prądu w tym miejscu może się o tyle zmienić, że uderzać będzie pod kątem na pojedyncze jarzma tego mostu po stronie lewej gdzie odległość jarzm jest mniejszą niż po stronie prawej nad właściwym dzisiejszym korytem.

Grożąca ta zmiana biegu wody przedstawia nadto poważne niebezpieczeństwo z powodu konfiguracji terenu dla wszystkich gruntów i realności mieszkalnych przy gościńcu i moście rządowym prowadzącym do środka miasta po lewej stronie Skawy.

Zmiana ta koryta rzeki Skawy w tem miejscu przygotowuje się od dawna rok rocznie coraz silniejszy prąd wody w oznaczone wyżej punkta [oryg.] uderzał po kawałku ziemi zabierając, z chwilą jednak gdy znajdujące się dotąd w tem miejscu trzy tamy przez Wysoki c.k. Rząd zbudowane i utrzymywane – w maju b.r. do szczętu przez wodę zabrane zostały, znikła ostatnia zapora broniąca młynówki i niskiego terenu od strony miasta.

Pomoc i zabezpieczenie jest więc obecnie niezbędnie potrzebne i winny być natychmiast uskutecznione, tem bardziej, że niemal na pewno twierdzić można, iż jak co roku tak i w b.r. z końcem czerwca znów podwyższenie wody nastąpi.

Równocześnie zarządzam co należy aby przeprowadzić wspólną akcyę wszystkich współwłaścicieli młynówki celem obrony tejże, gdyż w razie jej przerwania, kilku posiadaczy zakładów wodnych utraci cały majątek. Ci właściciele atoli nie będą w możności sami cośkolwiek skutecznego uczynić, bo na budowie ochronne w korycie młynówki miejsca już nie ma absolutnie, skoro Skawa na przestrzeni kilkudziesięciu metrów zbliżyła się do młynówki na szerokość metra i podmywa z pod spodu wał tejże.

Jedynie więc budowle ochronne w samym korycie (dzisiejszym) Skawy, zmierzające do odrzucenia prądu od lewego brzegu w zeszloroczne koryto mogą odnieść skutek pożądany.

Wobec powyższego stanu rzeczy i wskutek wniesionych zażaleń zagrożonych właścicieli realności, gruntów i młynów, wobec urgensów ze strony władzy woj-

skowej, która obawia się o przerwę w komunikacji, wreszcie wobec doniesienia do władz centralnych przez Zarząd Kolei której wał – mógłby być w dalszym ciągu na niebezpieczeństwo narażony, mam zaszczyt prosić Świetne c.k. Starostwo o jak najszybsze stosowne zarządzenie ewentualnie o spowodowanie stanowczego uregulowania Skawy w tej jej części w drodze przewidzianej ustawą konkurencyi.

Potrzebę tej regulacji podnoszę również usilnie w równoczesnym sprawozdaniu do c.k. Namiestnictwa o przebiegu wylewów w tutejszym powiecie, a zarazem czynię ponowne usiłowania zmierzające do zorganizowania prywatnej spółki wodnej która by tak bardzo potrzebną regulacją Skawy w tutejszym powiecie miała na celu.

Uregulowanie Skawy w obrębie gminy Wadowice i jej najbliższej okolicy jest oprócz powyżej naprowadzonych okoliczności już z tego powodu wskazanem, że usunie raz na zawsze corocznie nader liczne samowładnie tak przez gminę Wadowice i Jaroszwice jako też sąsiednich kilku właścicieli uskutechnione zabezpieczenie brzegów, które sprzeciwia się wprawdzie najzupełniej ustawie ale jako przymusowa obrona własnego mienia jest usprawiedliwione i nie uniknione. Wadowice dnia 13 czerwca 1893.”²¹

Dalszych losów mostu na rzece Skawie w Wadowicach, ewentualnych powodzi oraz prac regulacyjnych nie znajdujemy w aktach C.K. Starostwa w Białej. Od 1894 r. – z związku z powstaniem oddziału budowniczego w Wadowicach – biański Starosta przestał zajmować się sprawami tego typu w powiecie wadowickim²².

ANEKS

W nawiązaniu do tematyki niniejszego artykułu warto zwrócić uwagę na inny materiał przechowywany w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Bielsku-Białej. W Archiwum tym pod numerem 13/985 przechowywany jest zespół o nazwie *Okręgowy Zarząd Wodny w Krakowie Oddział w Żywcu*. W jednostce o sygnaturze 52 można znaleźć ciekawy plan rzeki Skawy. Nosi on tytuł *Sytuacja rzeki Skawy z uwidocznieniem zalewu przez powódź w r. 1934*. Data sporządzenia planu to 25 lipca 1936 r. Plan ten obejmuje obszar, przez który Skawa przepływa – od Osielca do ujścia do Wisły w rejonie Podolsza i Smolic. Niebieski kolor, którym zaznaczono zalany przez powódź obszar, uświadamia rozmiary tej katastrofy. Poniżej zamieszcza się fragment tego planu przedstawiający miasto Wadowice oraz najbliższą okolicę. Na planie widać stare koryto rzeki, które zostało w późniejszym

²¹ APB-B, StB, sygn. 85, s. 1248-1250.

²² M. Jarnot, *Wadowice w aktach C.K. Starostwa w Białej...*, s. 209.



Fragment planu sytuacyjnego Skawy z uwidocznieniem zalewu przez powódź w 1934 r.
 Źródło: APB-B, zespół nr 13/985 Okręgowy Zarząd Wodny w Krakowie Oddział w Żywcu, sygn. 52



czasie uregulowane. Zostało ono uwidocznione przez linie ułożone prostopadle do brzegu Skawy. „Wybrzuszenie” po lewej stronie rzeki tuż przed mostem drogowym to podmyty brzeg, o którym była mowa w 1893 r. w odezwie kierowanej przez C.K. Starostwo w Wadowicach do jego odpowiednika w Białej. „Wybrzuszenie” to zostało zlikwidowane poprzez usypanie nowego brzegu z kamienia łamanego, który został połączony z podcięciem poprzecznymi narzutami. Narzuty prostopadle do brzegu wymuszały przemieszczanie się osadu niesionego przez Skawę w czasie późniejszych wezbrań, co doprowadziło do zalądowania całego „wybrzuszenia”.